

Ks. BOGUSŁAW DROŹDŹ

NOWOŚĆ NOWEJ EWANGELIZACJI

We współczesnym społeczeństwie zauważalna jest coraz większa aktywność kościelna. Uwidaczniają się również wyraźniejsze w swym stosunku do wartości chrześcijańskich ludzkie postawy, które balansują od agresji, przez obojętność do życiowo całkowitej aprobaty. Dzisiaj, może nawet bardziej niż wcześniej, trzeba mówić o polaryzacji stron, jaka występuje między zaangażowaniem Kościoła w zbawienie człowieka a egzystencjalną sytuacją ludzi tak bardzo skoncentrowanych na doczesności. Odpowiednią i szczególną okazją do refleksji na temat współczesnej misji Kościoła w świecie jest coraz mocniej stawiany problem tzw. nowej ewangelizacji. Co kryje się pod tym pojęciem? Dlaczego trzeba mówić o nowej ewangelizacji, jakoby stara już została zdezaktualizowana?

Naszą refleksję o „nowości” nowej ewangelizacji przeprowadzimy, idąc drogą metodologicznych uściśleń otwartych na następujące pytania: 1) Czy nowa ewangelizacja wypływa z istoty Kościoła, czy też nie? 2) Dlaczego Kościół dzisiaj mówi o potrzebie nowej ewangelizacji? 3) Czy nowość nowej ewangelizacji może być tylko formalna? 4) Jeśli natomiast owa nowość jest treściowa, to dlaczego kryje w sobie zarodki nieskuteczności?

1. CZY NOWA EWANGELIZACJA WYPŁYWA Z ISTOTY KOŚCIOŁA, CZY TEŻ NIE?

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest ważna z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze dlatego, że dotyczy tożsamości Kościoła, co oznacza, że Kościół wie, czym „jest” i dlaczego tym „czymś” jest. Po drugie, odpowiedź, która

winna być udzielona podpowie, z grubsza rzecz biorąc, pewną niezbędną procedurę, którą należy zastosować w sytuacji stawiania tego typu pytań.

Przechodząc do sedna sprawy, na wstępie trzeba sobie uświadomić, że Kościół Jezusa Chrystusa jest rzeczywistością bosko-ludzką. Najpierw boską jako łaska i dar, a następnie ludzką – jako zobowiązanie i zadanie. Całość wiąże boska miłość, w której nieudolnie uczestniczy człowiek, i to bardziej na zasadzie dobrej woli niż swojej zasługi. To uczestniczenie ludzi w tajemnicy Kościoła w sposób fundamentalny, a więc nie tylko formalno-deklaratywny, ale wprost istotowo, definiuje ludzkie zaangażowanie w „sprawę” Chrystusa, jedynego Zbawiciela. Co to oznacza? To, że w swej tożsamości Kościół zawsze i wszędzie zawiera wszystko, co mu do jego skutecznego posłannictwa jest po prostu potrzebne. Samowystarczalność Kościoła jako Chrystusowego narzędzia zbawczego jest pełna i nie posiada żadnych braków. Nie oznacza to jednak, że osobiste uczestnictwo człowieka w tej pełni nie może być za jego sprawą poprawione. Przeciwnie, bezwzględnie jest do tego wzywany przez praktykowanie drogą wiary świętości życia.

Pełnia Kościoła wskazuje, że ma on ze swej istoty w sobie to, co winien posiadać, a zatem i doskonałość jego posłannictwa nie może być bardziej zreformowana w swej naturze. Może natomiast być bardziej przyjęta przez poszczególnych ludzi, co z kolei w dużej mierze zależy od charakteru duszpasterskiego i apostołskiego zaangażowania chrześcijan. Wynika z tego wniosek, który jednocześnie jest odpowiedzią na wyżej postawione pytanie. Mianowicie, nowa ewangelizacja nie wypływa z istoty Kościoła¹, bo on w swym jestestwie był, jest i zawsze będzie, zgodnie z wolą Chrystusa, realizatorem ewangelizacyjnego zadania: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15).

2. DLACZEGO KOŚCIÓŁ MÓWI DZISIAJ O POTRZEBIE NOWEJ EWANGELIZACJI?

Kościół mówi dzisiaj o potrzebie nowej ewangelizacji, ponieważ w niej upatruje bardziej dostosowaną do aktualnych uwarunkowań społeczno-kulturowych formę duszpastersko-apostołską. Gdyby nie zmiana uwarunkowań, nie trzeba by było szukać innych form duszpasterskich. Jakkolwiek odpowiedź niniejsza wydaje

¹ Nauczanie ostatniego Soboru przypomina, że „w Kościele istnieje różnorodność posługiwania, ale jedność misji”. SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem*. W: *Konstytucje dekrety deklaracje*. Poznań 2002 (2). Ponadto „różne formy działalności wewnątrz jednej jedynej misji Kościoła rodzą się nie z racji należących do samej jej istoty, ale z różnych okoliczności, w jakich są urzeczywistniane”. JAN PAWEŁ II. *Encyklika Redemptoris missio o stałej aktualności posłania misyjnego*. W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków 2005 (33). Nauka ta jednoznacznie głosi, że wszelkie uszczegółowienia misji ewangelizacyjnej rodzą się nie z wewnętrznej natury jedynego posłannictwa Kościoła, ale z warunków, konkretnych okoliczności, które kazały zastosować taką właśnie, a nie inną formę działalności duszpastersko-apostołskiej.

się być prosta, to jednak w rzeczywistości wcale tak nie jest, i to z dwóch powodów: z racji trudności związanych z dogłębnym rozpoznaniem wspomnianych uwarunkowań oraz z racji pewnej nonszalancji w podejściu do tradycyjnych form duszpastersko-apostolskich.

Pierwszy powód mówi o trudnościach w procesie rozpoznawania uwarunkowań społeczno-kulturowych, z którymi łączyć należy także konkretną sytuację życia kościelnego i to na różnym poziomie². Jak widać, wchodzi się tutaj w problematykę znaków czasu. Wyłuskajmy jednak podstawową trudność. Otóż wydaje się, że jądrem tej trudności jest brak odpowiedniej „dozy” teologiczności. Prowadzi on do tego, że duszpasterstwo, chcąc być bardziej skuteczne, niekiedy zbyt pochopnie posiłkuje się depozytem nauk humanistycznych (socjologizm, psychologizm, nauki o kulturze), w tym prakseologicznych (organizacjonizm, kościelny pijar) niż znajomością teologii³ (np. teologia inkarnacji czy tajemnica zła w świecie).

Racja druga z kolei łączy się z pierwszą na fundamencie wiary. Zdarza się bowiem, że słabość wiary niektórych duszpasterzy czy aktywnych społecznie katolików świeckich⁴ niejako predestynuje ich do przedkładania jakoby bardziej nowoczesnych form, więc na pewno skuteczniejszych, nad tradycyjne kanony duszpasterskie. Stąd festyn parafialny może czasami zgasić tajemnicę i ważność odpustu parafialnego, a adoracja Najświętszego Sakramentu może ustąpić miejsca koncertowi czy występowi artystycznemu w kościele⁵.

² Zob. M. FIAŁKOWSKI. *Uwarunkowania społeczno-kulturowe duszpasterskiej pracy Kościoła w Polsce na początku XXI wieku*. W: KOMISJA DUSZPASTERSTWA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI. *Być solą ziemi. Kościół domem i szkołą komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2010-2013*. Red. Sz. Stułkowski. Poznań 2012 s. 228-239; TENŻE. *Świat kultury, polityki i gospodarki a wyzwania nowej ewangelizacji*. W: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*. Red. W. Przygoda, E. Robek. Sandomierz 2011 s. 207-226; B. DROŹDŹ. *Uwarunkowania społeczno-kulturowe ewangelizacji w Polsce na początku XXI wieku*. W: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła*. s. 39-58.

³ Zobacz syntetycznie zebrane uwagi na temat zagrożeń teologicznych ujawniających się w tzw. kręgach katolickich. J. PĄCZKOWSKI. *Przyczyny zagrożeń cywilizacyjnych współczesnego człowieka*. „Studia Elbląskie” 4:2002 s. 345-365.

⁴ „najpilniejszą potrzebą Kościoła jest dziś obowiązek rozbudzenia tożsamości chrzcielnej każdego chrześcijanina, aby potrafił być prawdziwym świadkiem Ewangelii, potrafił uzasadnić własną wiarę”. *Instrumentum laboris. Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Watykan 2012 (118).

⁵ „Wiara chrześcijańska to nie tylko doktryna, wiedza, zbiór reguł moralnych, tradycja. Wiara chrześcijańska to rzeczywiste spotkanie, relacja z Jezusem Chrystusem. Przekazywać wiarę oznacza tworzyć w każdym miejscu i czasie warunki umożliwiające takie spotkanie między ludźmi i Jezusem Chrystusem. Celem wszelkiej ewangelizacji jest urzeczywistnienie tego spotkania, zarazem wewnętrznego i osobistego, publicznego i wspólnotowego [...]. W kontekście wiary chrześcijańskiej, spotkanie z Chrystusem i relacja z Nim dokonuje się «zgodnie z Pismem» (1 Kor 15,3.4). Sam Kościół nabiera własnej formy właśnie dzięki lasce tej relacji”. *Instrumentum laboris*. 18.

3. CZY NOWOŚĆ NOWEJ EWANGELIZACJI MOŻE BYĆ TYLKO FORMALNA?

Aby rozpatrzyć kolejne pytanie, musimy najpierw zająć się znaczeniem „nowości”. Czym ona jest? Jakie racje decydują o wprowadzeniu jej w analizowaną rzeczywistość? Coś może być nowe, ponieważ jest gatunkowo inne od danej rzeczy. Może być nowe również i z tego powodu, że jest nowym egzemplarzem zastępującym stary, zużytkowany. Jeżeli coś jest nowsze, w sensie lepsze i skuteczniejsze, też określamy to kategorią nowości.

A teraz racje za wprowadzaniem nowości. Po pierwsze dlatego, że stara rzecz uległa zniszczeniu, a sprawa, której służyła, musi być kontynuowana. Po drugie, chwytny się rzeczywistości nowej kategorii, ponieważ dotychczasowa jest nieefektywna. Po trzecie, nowość to tylko wyobrażenie ideowo-psychologiczne, a jego rolą jest po prostu wywołanie emocjonalnego efektu, który z kolei winien zmienić ludzkie zachowanie względem ściśle określonej rzeczy, sprawy czy osoby.

Jak jest z nowością nowej ewangelizacji? Nie chodzi zapewne o ewangelizację tak nową, że aż gatunkowo różną od dotychczasowej. Nie może też być mowy o „teologicznym majsterkowaniu” w dziedzinie ewangelizacji rozumianej absolutnie i istotowo jako zbawcza posługa Kościoła. W interesującej nas nowości może jedynie chodzić o ożywienie tradycyjnych form duszpastersko-apostolskich poprzez dostosowanie ich do realnie szybko zmieniających się uwarunkowań mentalnościowo-osobowych i społeczno-kulturowych. Toteż konkludując, należy stwierdzić, że nowość nowej ewangelizacji wobec istotowej posługi Kościoła może być tylko formalno-pojęciowa. Natomiast w aspekcie rekonstrukcji, nowatorstwa i twórczości w zakresie dotychczasowych sposobów duszpasterzowania, z racji aktualnych uwarunkowań, a zwłaszcza ze względu na sytuację kościelną panującą w obszarze konkretnej społeczności, nowa ewangelizacja winna cieszyć się nowością merytoryczną. Nowa ewangelizacja jest „metodą, która pozwala wyjaśnić i wytłumaczyć w praktyce dziedzictwo apostolskie dla naszych czasów. Poprzez nową ewangelizację Kościół chce wprowadzić do współczesnego świata i do dzisiejszej debaty najbardziej pierwotne i właściwe mu zagadnienia: być miejscem, w którym już teraz doświadczają się Boga, gdzie pod kierunkiem Ducha Zmartwychwstałego pozwalamy się przemienić darem wiary”⁶.

⁶ *Instrumentum laboris*. 88. Nową ewangelizację można zdefiniować jako „przekonujące głoszenie ewangelijnych słów i czynów Jezusa Chrystusa, Jedyne Zbawiciela świata, w kontekście współczesnych społeczno-kulturowych uwarunkowań, uwikłanych w relatywistyczną interpretację znaczeń”. B. DROŹDŹ. *Metodologia nowej ewangelizacji (definicja i zasady)*. W: KOMISJA DUSZPASTERSTWA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI. *Być solą ziemi*. s. 216.

4. JEŚLI NOWOŚĆ NOWEJ EWANGELIZACJI JEST TREŚCIOWA, TO DLACZEGO KRYJE W SOBIE ZARODKI NIESKUTECZNOŚCI?

Owa nowość nowej ewangelizacji jest treściowa w tym aspekcie, jaki wskazaliśmy powyżej. Zarodki jej nieskuteczności tkwią nie tylko w woli osób, do których ewangelizacja dociera, ale również w zdarzającym się przewartościowaniu technik ewangelizacyjnych⁷. Efektem tego procesu jest swoiste cementowanie ludzkich postaw mniej lub bardziej uświadomionymi poczynaniami, których motywami nie są ściśle chrześcijańskie, bowiem ich treścią jest praktycznie negatywny stosunek do konieczności osobistego wdrażania świętości. Szczególnie jest to widoczne w środowisku pewnych aktywnych zrzeszeń kościelnych, które podejmując się działań ewangelizacji innych, deprecjonują osobiste uświęcenie, polegające na głębokiej zażyłości z Bogiem w Jezusie Chrystusie i umieszczeniu swojej woli, nawet bardzo aktywnej i twórczej, w Woli Bożej. Stąd rozczarowania, że ich działalność jest jakoby niedostrzegana przez hierarchiczne struktury Kościoła. Zdarzają się i oskarżenia, że ludzie Kościoła określonym zrzeszeniom wcale nie pomagają lub pomagają stosunkowo za mało⁸.

Podobne zarodki nieskuteczności ewangelizacyjnej odnajdujemy w ludziach kapłaństwa ministerialnego, jak i w osobach prowadzących życie konsekrowane. Tutaj jednak przeważa tzw. duchowe lenistwo (*acedia*)⁹, które jest niezamierzonym produktem przemęczenia i braku odpoczynku na/w Sercu Jezusa z jednej strony, a z drugiej – tworem faktycznego zeświecczenia, które falami wciska się w mentalność osoby powołanej do szczególnej służby Bożej. Taki stan nakazuje, aby formacja duchowa była intensywnie aplikowana formacją intelektualną, bowiem oczyszczonym (czytaj: uświęconym) światłem rozumu można dostrzec Najwyższe Dobro Boga, które już bezpośrednio pociągnie ludzką wolę, tak niewolniczo deprowaną przez tzw. dobra doczesne. Po prostu wiara potrzebuje zrozumienia,

⁷ „Niewiele pomogą ceremonie, nawet piękne, albo stowarzyszenia, nawet kwitnące, jeśli nie są ukierunkowane na wychowanie ludzi do chrześcijańskiej dojrzałości”. SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów Presbyterorum ordinis*. W: *Konstytucje dekrety deklaracje*. (6). „Nie wystarczy odnawiać metody duszpasterskiej, ani lepiej organizować i koordynować instytucje kościelne, ani też studiować z większą przenikliwością biblijne i teologiczne podstawy wiary: trzeba wzbudzić nowy «zapal świętości» wśród misjonarzy i w całej wspólnotie chrześcijańskiej”. JAN PAWEŁ II. *Encyklika Redemptoris missio*. 90.

⁸ Zob. *Instrumentum laboris*. 63-66.

⁹ „Wiele razy się stało, że na skutek osłabienia więzów z Chrystusem, pogorszyła się jakość przeżywanej wiary i z mniejszą siłą było odczuwane doświadczenie udziału w życiu trynitarnym, które jest właściwe dla tych więzi. Dlatego właśnie nie można zapomnieć, że głoszenie Ewangelii jest przede wszystkim sprawą duchową”. *Tamże*. 39. Zob. F. FERNÁNDEZ-CARVAJAL. *Lenistwo duchowe. Smutek uspiętej duszy. O chorobie duszy, która prowadzi do śmierci*. Kraków 2012.

aby duchowny mógł pokornie, w poczuciu wolności i wdzięczności wsłuchać się w Wolę Miłującego Boga.

Trzeba także dodać, że zarodki nieskuteczności ewangelizacyjnej nie tkwią w swej istocie w strukturach organizacyjno-normatywnych i deklarowanych postanowieniach. Miejszem ich zasiedzenia jest ludzka niedyspozycyjność, która nade wszystko nie pozwala wniknąć Bożemu światłu, co też sprawia, że niekiedy duchowny nie staje się faktycznym świadkiem. Sprawdzają się tutaj słowa: „aby ewangelizować Kościół nie potrzebuje jedynie odnowić swoje strategie, ale musi raczej poprawić jakość swego świadectwa; problem ewangelizacji nie jest kwestią przede wszystkim organizacyjną czy strategiczną, lecz raczej duchową”¹⁰.

Zakończenie

Ramy każdej strategii winny być ściśle określone. Czyż gwarancją wzrostu nie jest odpowiednio przygotowane zaplecze? Ważny jest również cel, który w bardzo poważnym sensie staje się warunkiem wzrastania. Owa metodologiczna strategiczność działania obecna jest także w samoświadomości Chrystusowego Kościoła. Wyjątkowe miejsce w tej samoświadomości Kościoła zajmuje problematyka nowej ewangelizacji, która zwłaszcza w kontekście zbliżającego się XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów jest żywo podejmowana. Obecna dyskusja na jej temat tworzy odpowiednie zaplecze, które wraz z głównym celem istnienia oraz działania świętego i apostołskiego Kościoła, spina jak dwie klamry w całość duszpastersko-apostołską wizję nowej ewangelizacji. Dzięki łasce Bożej i zaangażowaniu świadków wiary owa wizja powinna urzeczywistniać się w ludzkich umysłach i sercach szeroko otwartych przez ich dobrą wolę.

¹⁰ *Instrumentum laboris*. 158. „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami [...]. A więc Kościół jak najbardziej może ewangelizować świat za pomocą swego postępowania i obyczaju, to jest przez świadectwo potwierdzone życiem; ono jasno uwidacznia jego wierność Panu Jezusowi, ubóstwo, wstrzemięźliwość, wolność od jakiegokolwiek ziemskiej władzy w świecie, a wreszcie świętość”. PAWEŁ VI. *Adhortacja apostołska Evangelii nuntiandi o ewangelizacji w świecie współczesnym*. Warszawa 1986 (41).

NOVELTY OF NEW EVANGELIZATION

S u m m a r y

What is the difference between „new” evangelization and the „old” one? Cannot new evangelization be defined as convincing preaching of the gospel words and acts of Jesus Christ, the only Saviour of world, in context of contemporary social-cultural factors entangled in relativistic interpretation of meanings?

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: ewangelizacja, nowa ewangelizacja, duszpasterstwo, misja, teologia ewangelizacji, teologia pastoralna.

Key words: evangelization, new evangelization, pastoral work, mission, theology of evangelization, pastoral evangelization.